

**BIULETYN KOWIEŃSKI****W I L B I**

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr.

Wilno, dnia 30 lipca 1934 r.

1106.

**T r e ś ć n u m e r u :****I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.**

	Dział.	Str.
1. Obawa Niemców przed zbliżeniem polsko-litewskim.-	I.	1.
2. Wywiad prasowy Lindhagena.-	"	"
3. "Dzień Kowieński" o zagadnieniu paktu wschodniego.-	"	"
4. "Musu Rytojus" o usiłowaniach Polski niedopuszczenia do zawarcia paktu wschodniego.-	"	2

**K r o n i k a.**

5. Wyjazd min. Łozoraitisa do Moskwy.-	"	"
6. "Sekmadienis" w sprawie stosunków polsko-litewskich.-	"	"
7. Urlop przedstawiciela Czechosłowacji.-	"	"
8. Urlop przedstawiciela Litwy w Pradze.-	"	3.
9. Francuski przedstawiciel w Litwie u gubernatora Kłajpedy.-	"	"
10. Major Geneval u płk. Lanskoronskisa.-	"	"
11. Nowy przedstawiciel litewski w Ameryce Połudn.-	"	"
12. Przyjęcie Bałutisa przez królową angielską.-	"	"
13. Dokoła przybycia Herriota.-	"	"
14. Przybycie Lindhagena do Kłajpedy.-	"	"
15. Kondolencje spowodu śmierci kanclerza Dolfussa.-	"	"

**III. ZAGADNIENIA POLITYKI WŁWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.****K r o n i k a.**

16. Minister Łozoraitis u prezydenta Republiki.-	III.	"
17. Spis funkcjonariuszy państwowych i samorządowych.-	"	"
18. Udekorowanie płk. Gustaitisa.-	"	"
19. Wyjazd dr. Pajaujisa.-	"	4.
20. Wpisy na uniwersytet Witolda Włkiego.-	"	"
21. Zamknięcie seminarjum nauczycielskiego.-	"	"
22. Powrót burmistrza m. Kowna.-	"	"
23. Nowe dzieło prof. Paksztasa.-	"	"

**IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.****K r o n i k a.**

24. Zjazd organizacyj koterskich.-	IV.	"
------------------------------------	-----	---

**VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE!**

25. "Lietuvos Aidai" o demarche niemieckiej w sprawie Kłajpedy.-	VII.	"
26. Bezpieczeństwo Kraju Kłajpedzkiego.-	"	5
27. "Lietuvos Keleivis" o zwołaniu Sejmiku Kłajpedz.-	"	"
<b>K r o n i k a.</b>		
28. Ujęcie Leo Boettchera.-	"	"
29. Areszty w Kraju Kłajpedzkim.-	"	"



## I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

O b a w a N i e m c ó w p r z e d z b l i ż e n i e m p o l s k o - l i t e w s k i e m. "Liet.Žinios" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. Artykuł p.t. "Niemcy pokazują swoje prawdziwe oblicze". Streszczenie:

W ostatnich czasach Niemcy w wysokim stopniu zaczęli się interesować sprawami polsko-litewskimi. Pisma niemieckie poruszają sprawę wizyty Prystora i projektowanych wycieczek polityków polskich do Kowna. W podobny coprawda sposób pisze również "Kurjer Wileński", w Kownie jednak nic o tem nie wiedzą.

Według pisma "Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi z Warszawy o dziwnych kombinacjach na temat "unji polsko-litewskiej". Rzekomo dyplomaci polscy usiłują skłonić Litwę do zawarcia wolnej unji z Polską, przyczem prezydent Rzplitej byłby równocześnie prezydentem Litwy oraz zostałaby odpowiednio zmieniona konstytucja. Gdyby zaś nie dało się osiągnąć tak daleko idących rezultatów, zostałyby rozszerzone uprawnienia prezydenta w zakresie zawierania umów z innymi państwami. Plany te są dla Niemiec ważne ze względu na Kraj Kłajpedzki.

Podobne wystąpienia prasy niemieckiej "Liet.Žinios" nazywają fantasmagorją. W zasadzie porozumienie bezwątpienia jest możliwe i pożądane. Wszystko zależy od tego, na jakich warunkach zostanie ono zawarte. Warunki Litwy są wszystkim znane i cała sprawa zależy obecnie od Polaków.

O artykule "Nacional Zeitung", w ironiczny sposób odzywającym się o stosunkach litewsko-sowieckich, "Liet.Žinios" mówi, że wywołała je tylko zazdrość.

Przytaczając ustęp tego samego artykułu, dotyczący zmiany stosunków politycznych na niekorzyść Litwy i jej odosobnienia, "Liet. Žinios" piszą, że widocznie Niemcy niepokoją się spowodu tego, że takie małe państewko, jak Litwa zaczyna interesować wielkie mocarstwa.-

W y w i a d p r a s o w y L i n d h a g e n a. "Musu Rytojus" Nr. 58 z dn.27.VII.34 r. zamieszcza wywiad udzielony przez Lindhagena przedstawicielom prasy litewskiej. Streszczenie:

W wywiadzie tym Lindhagen oświadczył, że jest stronnikiem pokoju i dlatego nieprzychylnie ustosunkowuje się do niemieckiego narodowego socjalizmu, który jest groźny nie tylko dla państw bałtyckich, ale i dla Skandynawji. Chociaż Lindhagen nie wierzy w możliwość wojny w bliskiej przyszłości, mówi jednak, że należy być na wszystko przygotowanym.

Gorącym marzeniem Lindhagena jest utworzenie związku bałtycko-skandynawskiego. Szwecja nie może być obojętna na interesy państw, leżących po tamtej stronie Bałtyku. Społeczeństwo szwedzkie zaczyna coraz więcej interesować się zagadnieniem możliwości współpracy z państwami bałtyckimi. Aby dać temu początek, należałoby już wkrótce zwołać wspólną konferencję państw bałtyckich i skandynawskich w celu omówienia możliwości współpracy. Pierwszym warunkiem współpracy jest usunięcie nieporozumień, jakie istnieją między poszczególnymi państwami, a więc przedewszystkiem należałoby rozstrzygnąć sprawę języka w Finlandji, pozatem zaś sprawę wileńską, bez rozwikłania której Polska w takim związku nie mogłaby brać udziału. Odnośnie związku zaznacza się pewna różnica zdań, gdyż pewien odłam polityków podkreśla, że Polska jest zbyt dużym państwem, aby mogła do tego związku należeć ze względu na to, iż posiada szereg tajnych umów z innymi państwami.

Wrażenia z pobytu w Litwie Lindhagen określił jako bardzo miłe i wyraził zdziwienie, że czasowa stolica Litwy w ciągu krótkiego czasu z garnizonowego miasta rosyjskiego stała się żywym nowoczesnym miastem.-

"D z i e Ń K o w i e Ń s k i" o z a g a d n i e n i u p a k t u w s c h o d n i e g o. "Dz.Kow" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. Artykuł p.t. "Dokoła paktu wschodniego". Streszczenie:

W związku z artykułem "Liet.Aidasa" /Polityka contra naturam/, krytykującego stanowisko Polski w sprawie Locarna Wschodniego, "Dz. Kow." usprawiedliwia tę politykę w sposób następujący:

I. ZAGADNIENIA WOLTYKI ZAGADNIENIA

U b a w e N i e m o w p r e d s i d z i e n i u g o l i -  
s k o - l i t e w s k i e m "Litet. Żinios" Nr. 108 z dn. 27.VII.34 r.  
artykuł p.t. "Niemcy pokazują swoje prawdziwe oblicze". Streszczenie

W ostatnim czasie Niemcy w wysoki stopniu zajęli się inte-  
rować sprawami polsko-litewskimi. Także niemieckie gazety spsu-  
wę wzięły trytony i projektowały wysłać polityków polskich do  
Kowa. W podobny sposób sporządzone również "Kurjer Wileński".  
w Kownie jednak nie o tem nie wiedzą.

Podobne wyzpiekienia prasy niemieckiej "Litet. Żinios" nazwywa-  
ją. W sądzicie porozumienia bez wątpienia jest możliwe i  
porozumienie. Wskazywało się od tego, że jakich warunkach zostanie ono  
zawarte. Wskazywało się, że wszystkie sprawy są sprawy są sprawy obec-  
nie od Polaków.  
O artykule "Litet. Żinios" w przedmowy sposób odzwierciedlonym  
są o stosunkach litewsko-sowieckich. "Litet. Żinios" mówi, że wywo-  
łała to tylko nadzieja.  
Przytoczając w tym samym artykule, dotyczący zmiany sto-  
sunków politycznych na niekorzystny Litwy i jej obywateli, "Litet.  
Żinios" pisze, że widocznie Niemcy niepokoją się sprawami tego, że  
także małe państwa, jak Litwa są bardzo interesować wielkie mocar-  
stwa.

W wywiadzie prasowym Litwa z dnia 27.VII.34 r. zamieszczony był następujący  
przedstawiciel prasy litewskiej. Streszczenie:

W wywiadzie tym Lindhagen oświadczył, że jest stronnikiem po-  
koju i dlatego nieprzychylnie nastawia się do niemieckiego na-  
rodowego socjalizmu, który jest groźny nie tylko dla państwa nadsiel-  
tych, ale i dla Skandynawji. Choć Lindhagen nie wierzy w moż-  
liwość wojny w bliższej przyszłości, mówi jednak, że należy być na  
wysokie przygotowanym.

Głównym mianem Lindhagen jest uważanie związku polityczno-  
skandynawskiego. Stawia nie może być obywatel na interesy państwa,  
leżycy po prostu stronie Bałtyku. Spojrzenie to świadczy o  
coraz większym interesowaniu się sąsiednim państwem, nie widząc  
głównymi politykami. Aby być temu podobnym, należy być już widząc  
związek między kontynentem bałtyckim i skandynawskim w ce-  
lu omówienia możliwości współpracy. Wskazywało się, że  
jest możliwość porozumienia, jakie istnieje między państwami  
państwa, a więc przedewszystkiem należy rozstrzygnąć sprawę  
języka w Finlandji, ponieważ jest sprawą wileńską, bez rozstrzygnięcia  
której Polska w takim związku nie mogłaby być obywatel. Obecnie  
związek szansa się może również zdać, gdyż pewien obywatel polity-  
ków podkreśla, że Polska jest zbyt dużym państwem, aby móc do te-  
go związku należeć ze względu na to, że posiada zbyt wiele takich umów  
z innymi państwami.

Wskazywało się, że Lindhagen określił jako bardzo miłe  
i wyraził szacunek, że czasami stolicę Litwy w ciągu krótkiego  
czasu z garnizonowego ministra rosyjskiego stała się żywym nowoczesnym  
miastem.

"Dziennik Kowalewski" o z a g a d n i e n i u g o l i -  
s k o - l i t e w s k i e m "Dziennik Kowalewski" Nr. 108 z dn. 27.VII.34 r. Artykuł p.t.  
"Dokąd polityka wschodnia?". Streszczenie:

W związku z artykułem "Litet. Żinios" "Polityka contra naturam",  
przynajmniej stanowisko Polski w sprawie lozarni wschodniej, "Dzi-  
ennik Kowalewski" odnosi się do polityki w sposób następujący:

Polska nigdy nie wysuwała żadnych konkretnych projektów, zmierzających do stabilizacji pokoju na Wschodzie, ograniczając się do stwierdzenia, że należy tylko wytworzyć taki stan rzeczy, któryby ten pokój gwarantował, a zatem stanowisko Polski nigdy nie było identyczne ze stanowiskiem Barthou. Jako jeden z najbardziej zainteresowanych w utrzymaniu pokoju na Wschodzie krajów, Polska orientuje się w stosunkach wschodnich znacznie lepiej, niż Francja, wskutek czego powstaje jej odrębne stanowisko. Zanim nie nastąpi normalizacja stosunków polsko-litewskich, koncepcja Barthou nie będzie mogła zostać zrealizowaną, ponieważ tak udział Polski, jak i Litwy są warunkiem sine qua non istnienia podobnego paktu.

Negatywne stanowisko Polski nie ma nic wspólnego z ustosunkowaniem się Niemiec do tego zagadnienia. Niemcy żądają równouprawnienia w zakresie zbrojeń, Polsce zaś chodzi o względy zasadnicze, o właściwe z jej punktu widzenia ujęcie kwestji organizacji bezpieczeństwa w Europie Wschodniej. Zastrzeżenia Warszawy dyktowane są względami polskiej racji stanu.-

"Musu Rytojus" o usiłowanjach Polski niedopuszczenia do zawarcia paktu wschodniego. "Musu Rytojus" Nr.58 z dn.27.VII.34 r. Artykuł p.t."Wystąpienia polskie przeciwko Locarnu Wschodniemu". Streszczenie:

Wizyta min.Becka w Tallinie jest rzekomo odpowiedzią na wizytę min.Seljamaa, nigdy się jednak ze składaniem wizyt dyplomatycznych nikt się tak nie śpieszy. Beckowi jednak bardzo zależało na tem, aby wciągnąć państwa bałtyckie w orbitę polskiej polityki. Polaków również bardzo interesuje związek trzech państw nadbałtyckich. Chcą oni również wejść do tego związku. Zdołali też oni skłonić Estonję do postępowania w myśl polityki polskiej.

Z Tallina Beck jedzie do Rygi. Tu on nie składa rewizyty, a sam odwiedza Łotyszów poraz pierwszy. Polacy tłumaczą to zaproszeniami Łotyszów, Łotysze zaś mówią, że Beck z własnej inicjatywy chce odwiedzić Rygę. Tymczasem Łotewscy mężowie stanu zgóry twierdzą, że związek nadbałtycki bez Polski jest niemożliwy. Jaką korzyść Łotysze i Estończycy będą mieli ze swej uległości polityce polskiej, sami oni nie wiedzą. Pod względem ekonomicznym korzyści ze stosunków ciągnie tu Polska, pod względem zaś politycznym Polacy ani Łotwie, ani Estonji nic nie dali, a z ich pomocą będą mogli zniszczyć pakt wschodni.-

#### K r o n i k a .

Wyjazd m.Łozoraitisa do Moskwy. "Musu Ryt." Nr.58 z dn.27.VII.34 r. donosi, że na zaproszenie komisarza Spraw Zagranicznych ZSRR Litwinowa w tych dniach wyjeżdża do Moskwy litewski minister Spraw Zagranicznych St.Łozoraitis. W podróży ministrowi będą towarzyszyli radca ministerjalny F.Petkiewiczius oraz referent Ligi Narodów przy M.S.Z. dr.L.Natkiewiczius.-

"Sekmadienis" w sprawie stosunków polsko-litewskich. "Latvijās Kareivis" Nr.166 donosi: "Sekmadienis" pisze, że litewskie sfery rządowe od rokowań, prowadzonych z rozmaitymi przedstawicielami Polski, nie oczekują niczego konkretnego. W sferach rządowych przeważa opinja, że rozmaite polskie propozycje, dotyczące Ziemi Wileńskiej, nie mogą być brane poważnie i dlatego nie mogą być bazą do rozwiązania sprawy wileńskiej. Litwini mogliby rozmawiać z Polakami jedynie w sprawie szkół litewskich na Wileńszczyźnie. Dalej "Sekmadienis" pisze, że Polska zwracała się do rządu litewskiego, prosząc o zezwolenie założenia w Kownie stałego przedstawicielstwa Polskiej Agencji Telegraficznej. Administracja litewska na sprawę tę zapatruje się nieprzychylnie.-

Urlop przedstawiciela Czechosłowacji. "Liet.Aidas" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. donosi, że przedstawiciel Czechosłowacji na Litwę p.J.Skalicky wyjechał na urlop wypoczynkowy. Zastępuje go dr.F.Tušek.-

Polak nigdy nie wyrażał żadnych konkretnych projektów, jakie-  
kających do stabilizacji polski na wschodzie, ograniczając się do  
zwierzenia, że należy tylko wytworzyć taki stan rzeczy, któryby  
nie mógł być gwarantem, a takim stanem rzeczy Polak nigdy nie było i  
tytuł ze stanowiskiem Barona. Jako jeden z najbardziej szanowa-  
nowany w kręgu polski na wschodzie krajów, Polak organizuje  
nie w stosunkach wschodnich znanie lepiej, niż Francja, wskutek  
czego powstaje jej odrębne stanowisko. Sam nie nastąpił nigdy  
niezależnie polsko-litewskim, koncepcją Barona nie była  
mogła zostać zrealizowana, ponieważ tak miał Polak, jak i Lit-  
wy, że wzmiankiem o nie dotknięcia podobnego państwa.  
Kwestywnie stanowisko Polak nie ma nie wywołano z nacjonal-  
izmem, ale Niemiec do tego zaangażowania, Niemcy będą powstrzy-  
miania w zakresie zbrojeni, Polak ma odczuć o wartości zasadniczo-  
o większe z tej punktu widzenia uwagi kwestii organizacyjnej pa-  
ństwostwa w Europie wschodniej. Zarządzenia Warszawy dyktowane  
by wykładami polskiej racji stanu.

"Wzrost Rytorski" o naciśnięciu na Polak  
nie do pułki z dnia 27.VII.34 r.  
w o b o d n i e g o "Masa Rytorski" Nr. 28 z dnia 27.VII.34 r.  
Artykuł p.t. "Wystąpienie polskie przeciwko nacjonalizmowi".  
Zarządzenia:

Wzrost min. Becka w Tallinie jest rzekomo odpowiedział na wzy-  
cie min. Seljama, nigdy się jednak nie zjawiał w tym dyplomato-  
ycznym nikt się tak nie śpieszył. Beckowi jednak bardzo zależało na  
tym, aby wyrazić pewną politykę w sprawie polskiej polityki.  
Polaków również bardzo interesuje wiązanie trzech państw nadbałty-  
ckich. Główny cel również widać do tego związku. Chcieli też oni skio-  
nie historyjnie do postępowania w tym polityki polskiej.  
Z Tallina Beck jedzie do Rygi. Tu on nie składa rewizji, a  
sam odwiedza polityków partyjny, Polacy również to zaprosz-  
niemi Kojarów, którzy nie mówią, że Beck z własnej inicjatywy  
chce odwiedzić Rygę. Tymczasem mówią, że Beck z własnej woli  
chce, że związek nadbałtycki bez Polak jest niemożliwy. Jaki ko-  
rzyści Polacy i Litwini mogą mieć ze swym niezgodnym polityce  
polityki, sami oni nie wiedzą. Pod względem ekonomicznym korzyści  
ze strony nadbałtyckiej do Polak, pod względem zaś politycznym Pol-  
cy sami Polacy, ani Litwini nie dali, a ich pomoc była możli-  
wizacyjną polityki wschodniej.

K r o t k a

Wzrost min. Becka w Tallinie jest rzekomo odpowiedział na wzy-  
cie min. Seljama, nigdy się jednak nie zjawiał w tym dyplomato-  
ycznym nikt się tak nie śpieszył. Beckowi jednak bardzo zależało na  
tym, aby wyrazić pewną politykę w sprawie polskiej polityki.  
Polaków również bardzo interesuje wiązanie trzech państw nadbałty-  
ckich. Główny cel również widać do tego związku. Chcieli też oni skio-  
nie historyjnie do postępowania w tym polityki polskiej.  
Z Tallina Beck jedzie do Rygi. Tu on nie składa rewizji, a  
sam odwiedza polityków partyjny, Polacy również to zaprosz-  
niemi Kojarów, którzy nie mówią, że Beck z własnej inicjatywy  
chce odwiedzić Rygę. Tymczasem mówią, że Beck z własnej woli  
chce, że związek nadbałtycki bez Polak jest niemożliwy. Jaki ko-  
rzyści Polacy i Litwini mogą mieć ze swym niezgodnym polityce  
polityki, sami oni nie wiedzą. Pod względem ekonomicznym korzyści  
ze strony nadbałtyckiej do Polak, pod względem zaś politycznym Pol-  
cy sami Polacy, ani Litwini nie dali, a ich pomoc była możli-  
wizacyjną polityki wschodniej.

"Sekundarnie" w sprawie "Sekundarnie" Nr. 108 donosi: "Sekundarnie-  
li i t e w a k i o n. "Litwini Karłowicz" Nr. 108 donosi: "Sekundarnie-  
nie" pisał, że Litwini stali się dowódcami, prowadzonym z roz-  
mianymi przedstawicielami Polak, nie oczekuje niczego konkretnego.  
W latach nadbałtyckich przeważa opinia, że rozmowa polskie propozycje  
dotyczące Litwini Litwini, ale może być przez powstanie i dlatego  
nie mogą być przez do rozważenia sprawy Litwini. Litwini mogli-  
by rozmawiać z Polakami jedynie w sprawie Litwini, nie Litwini  
rozważania. Polak "Sekundarnie" pisał, że Polak uważa się do  
rzędu Litwini, chodzi o rozważenie zjawiska w Kownie dlatego  
przedstawicielstwa Polak i Litwini. Administracja  
Litwina na sprawę tę zaparte się nie przychyliła.

Uzłopotwienie z dnia 27.VII.34 r. donosi, że przedstawiciel Lit-  
wini na Litwie p.t. Skrajnie wyjechał na ulog wyjazdowy.  
Zastępuje go dnia 27.VII.34 r.

Urlop przedstawiciela Litwy w Pradze. "Liet.Aidas" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. donosi, że litewski minister pełnomocny w Pradze Auksztolis z dniem 1 sierpnia udaje się na miesięczny urlop. W czasie urlopu posła zastępować będzie sekretarz poselstwa Sidzikauskas.-

Francuski przedstawiciel w Litwie u gubernatora Kłajpedy. "Liet.Žinios" Nr.169 z dn. 27.VII.34 r. donosi, że dnia 26 b.m. przybył do Kłajpedy francuski minister pełnomocny w Litwie Ristel Hueber i złożył wizytę gubernatorowi Kraju Kłajpedzkiego dr.Navakasowi.

Dnia 25 b.m. gubernator Navakas przyjął francuskiego attaché wojennego w Litwie mjr.Ganeval.-

Major Ganeval u płk.Lanskoronskisa. "Liet.Aidas" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. donosi, że francuski attaché wojskowy mjr. Ganeval złożył wizytę naczelnikowi garnizonu kłajpedzkiego płk.Lanskoronskisowi. Celem tej wizyty było zaznajomienie się z życiem garnizonu kłajpedzkiego.-

Nowy przedstawiciel litewski w Ameryce Południowej. "Liet.Žinios" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. donoszą, że p.Auksztolis natychmiast po urlopie obejmie stanowisko przedstawiciela Litwy w Ameryce Pd.-

Przyjęcie Bałutisa przez królową angielską. "Liet.Aidas" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. donosi, że dn. 26 b.m. królowa angielska przyjęła posła litewskiego w Londynie p. Bałutisa.-

Dokoła przybycia Herriota. "Rytas" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. donosi, że francuski mąż stanu Herriot, który miał przybyć do Litwy, przybędzie tu nie wcześniej, niż na początku sierpnia.-

Przybycie Lindhagena do Kłajpedy. "Liet.Žinios" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. donoszą, że dn.26 b.m. przybył do Kłajpedy bawiący w Litwie senator Lindhagen. Razem z nim przybył dyrektor Elty E.Turauskas. Obaj oni odwiedzą gubernatora Navakasa.-

Kondolencje spowodu śmierci kanclerza Dolfussa. "Liet.Žinios" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. donoszą, że w związku z tragiczną śmiercią kanclerza Dolfussa depesze kondolencyjne do rządu austriackiego wystosowali: prezydent Republiki A.Smetona, prezes ministrów J.Tubelis, minister Spraw Zagranicznych St.Łozoraitis.-

### III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

#### Kronika.

Minister Łozoraitis u prezydenta Republiki. "Liet.Aidas" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. donosi, że minister Spraw Zagranicznych Łozoraitis wyjechał do Połagi, aby złożyć raport prezydentowi Państwa.-

Spis funkcyjnarjuszy państwowych i samorządowych. "Musu Rytojus" Nr.58 z dn.27.VII.34 r. donosi, że centralne biuro statystyczne zarządza w r.b. spis wszystkich funkcyjnarjuszy instytucyj państwowych i samorządowych. Wszelkie dane o sobie udzielać będą sami funkcyjnarjusze.-

Udekorowanie płk. Gustaitisa. "Rytas" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. donosi, że prezydent Republiki Smetona, na specjalnej audjencji, przyjął lotników litewskich, którzy dokonali lotu dookoła Europy. Naczelnika awjacji i dowódcę eskadry reprezentacyjnej płk.Gustaitisa prezydent udekorował orderem Gedymina.-





Wyjazd dr. J. Pajaujisa. "Liet. Žinios" Nr.169 z dn. 27.VII.34 r. donoszą, że dr. J. Pajaujis wyjechał zagranicę w sprawie organizacji instytutu handlowego i zabawi tam około 2 tygodni. Nieco przedtem rektor instytutu inż. Gaļvanauskas wyjeżdżał do państw skandynawskich również w sprawach instytutu.-

Wpisy na uniwersytet Witolda Wielkiego. "Liet. Aidas" Nr.169 z dn. 27.VII.34 r. donosi, że w czasie wakacyj letnich na uniwersytet W.W. zapisało się 34 słuchaczy. Największa ilość wpisów wpływa w końcu sierpnia i początku września.-

Zamknięcie seminarjum nauczycielskiego. "Liet. Aidas" Nr.169 z dn. 27.VII.34 r. donosi, że w r. b. marjampolskie seminarjum nauczycielskie będzie posiadało tylko dwa kursy: III i IV-ty. Pierwszego kursu nie było już w ub.r. szkolnym. Co zostanie założone zamiast seminarjum, dotychczas niewiadomo.-

Powrót burmistrza m. Kowna. "Liet. Aidas" Nr. 169 z dn. 27.VII.34 r. donosi, że burmistrz m. Kowna A. Merkis dnia 26 b.m. wrócił do Kowna z kongresu międzynarodowego przedstawicieli związków miast, który się odbył w Ljonie.-

Nowe dzieło prof. Paksztasa. "Rytas" Nr.169 z dn. 27.VII.34 r. donosi, że w najbliższych dniach opuści prasę dzieło prof. Paksztasa, wydane przez komitet obchodu Dnia Morza, p.t. "Morze Bałtyckie". Dzieło to obejmuje najważniejsze problemy litewskiego morza.-

#### IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

##### Kronika.

Zjazd organizacyj łotewskich. Prasa kowieńska z dn. 27.VII.34 r. donosi, że w dniu 29 b.m. odbędzie się w Szawlach ogólnokrajowy zjazd łotewskich organizacyj w Litwie. Na zjeździe tym ma być uchwalona kwestja utworzenia organizacji, jednoczącej wszystkie związki. Ponadto ma być rozpatrzona kwestja wydawania pisma łotewskiego w Litwie i założenia gimnazjum z łotewskim językiem wykładowym.-

#### VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

"Lietuvos Aidas" o demarche niemieckiej w sprawie Kłajpedy. "Liet. Aidas" Nr.169 z dn. 27.VII.34 r. Artykuł p.t. "Demarche niemieckie i jego oddźwięk". Streszczenie:

W sprawie wykonywania konwencji kłajpedzkiej Niemcy nie liczą się zupełnie z umotywowaniem prawnym swoich wystąpień. W ciągu nich Niemcy wiodły właściwie propagandę, wykorzystując dla niej trybunę Ligi Narodów. Wszelkie ich "skargi" na tematy kłajpedzkie okazały się bezpodstawne, czego dowiodło postępowanie przed Międzynarodowym Trybunałem w Hadze. Obecne demarche niemieckie u sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej spotkało się ze zdecydowanym niepowodzeniem. Oświadczenie lorda Edena dowiodło, że najprawdopodobniej wszyscy sygnatarjusze konwencji kłajpedzkiej myślą w podobny sposób, a mianowicie: że sprawa naruszania konwencji może być rozpatrywana tylko przez Ligę Narodów.

Prasa niemiecka, krytykując ustosunkowanie się państw sygnatarjuszy konwencji do demarche niemieckiego, usiłuje obronić dwie tezy: jedną, że państwa sygnatarjusze są i prawnie i moralnie odpowiedzialne za utrzymanie porządku w Kraju Kłajpedzkim, drugą zaś, że Niemcy mają pod każdym względem prawo przypomnieć im o tych obowiązkach. Tymczasem za nieporządki w Kraju Kłajpedzkim moralnie odpowiadają same Niemcy. Suwerenna władza w tym kraju została przekazana Litwie i Litwa nie może się zgodzić na to, aby Niemcy stały się w tej sprawie niejako superarbitrem, dyktującym swoje warunki.-



Bezpieczeństwo Kraju Kłajpedzkiego w oświeśleniu "Rytasa". "Rytas" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. Artykuł dr.A.Pakalniszkisa p.t."Polityka teroru a bezpieczeństwo Kraju Kłajpedzkiego". Streszczenie:

Omawiając charakter ostatnich zająć w Austrii, autor artykułu bezpośrednio nawiązuje do stosunków litewsko-niemieckich, które nazywa nienormalnymi. Chociaż Litwa nie stała się jeszcze terenem podobnych zająć, jak w Austrii, jednak materiały, uzyskane dzięki przeprowadzonym rewizjom i śledztwom, wyraźnie mówią, do czego dążą stronnicy Neumanna, Sassa oraz narodowi socjaliści w Kłajpedzie i dowodzą, że likwidacja tych ugrupowań zostaje dokonywana w należytych czasie. Przykład Austrii uczy, że Litwa musi być przygotowana do walki.

Konwencja przewiduje, że po pięciu latach może zostać zmieniona. Nadszedł zatem czas, aby w legalny sposób na podstawie zmiany konwencji zmienić również stosunki Litwy z Niemcami. Dla obrony swoich praw suwerennych w Kraju Kłajpedzkim, Litwa musiałaby mieć odpowiednie środki i dlatego powinny jej pomóc państwa sygnatarjusze konwencji w celu utrzymania pokoju na Wschodzie Europy.-

"Lietuvos Keleivis" o zwołaniu Sejmiku Kłajpedzkiego. "Rytas" Nr.169 z dn.27.VII.34 r. zamieszcza artykuł z "Liet.Keleivisa", dając mu tytuł: "Czy Sejmik zrozumie nową sytuację?". Streszczenie:

Z rozporządzenia gubernatora w najbliższy piątek zostanie zwołana sesja Sejmiku. Na pierwszym posiedzeniu Dyrektorjum Reigisa wystąpi ze swoją deklaracją. To posiedzenie Sejmiku w całym kraju wywołuje zainteresowanie tem większe, ponieważ Sejmik będzie się musiał wypowiedzieć w sprawie swoich zapatrywań na nowe Dyrektorjum.

Dotychczas Sejmik, zamiast twórczo współpracować z organem wykonawczym, wszelkimi siłami popierał wystąpienia b.prezesa Dyrektorjum Boettchera. Doszło do tego, że sami członkowie Sejmiku wstąpili do partji przeciwpaiństwowych. Destrukcyjna robota Neumanna i Sassa trwała przeszło rok, Sejmik jednak nie uczynił nic, aby jej przeciwdziałać. Stał się on centrum akcji przeciwpaiństwowej.

W zakresie pracy ustawodawczej Sejmik również nie wykazał własnej inicjatywy. Mając przed oczyma jedynie Niemcy, Sejmik nawet ustawy wzorował na ustawach obcych. Zdarzało się często, że projekty ustaw przygotowywali profesorowie z Królewca.

Od samego Sejmiku zależy, czy znajdzie on drogę ku korzystnej i twórczej pracy. W tym wypadku należałoby mu tylko życzyć dobrze. Gdyby jednak Sejmik sądził, że zdoła prowadzić robotę taką jak poprzednio, to się on grubo pomylił.-

#### K r o n i k a .

Ujęcie Leo Boettchera. "Musu Rytojus" Nr.58 z dn. 27.VII.34 r. donosi, że sędzia śledczy okręgu szawelskiego we wtorek wezwał do zbadania kierownika spraw Sejmiku Kłajpedzkiego Leo Boettchera. Po zbadaniu Boettcher został ujęty i odstawiony do więzienia. Był on czynnym członkiem partji "Sovog".-

Areszty w Kraju Kłajpedzkim. Prasa kowieńska z dn.27.VII.34 r. donosi, że z rozporządzenia sędziego śledczego szawelskiego sądu okręgowego został aresztowany Hans Stigler, zamieszkały w powiecie Szyłokarczmy. Stigler gorliwie organizował partję narodowo-socjalistyczną w Kraju Kłajpedzkim. Osadzono go w więzieniu.-

